

Gawęda

Kochane dziewczęta!

Pozwoliłam sobie napisać do Was, bo słyszałam, jak pomocne potrafią być zuchy/ Jestem przejęta, bo rzecz, o której chcę Wam napisać jest dziełem mojego życia i czymś niezwykle ważnym! Zanim jednak napisze dlaczego, pozwólcie, że wyjaśnię od początku...

Dawno temu powstało pewne miasto, dające kąć wielu ludziom. Niestety, z czasem mieszkańcy i mieszkanki, niegdyś bardzo zamożni, zapomnieli o oszczędzaniu. Wydawali pieniądze bez opamiętania, kupując różne produkty. Kupowali naprawdę dużo rzeczy, produkując przy tym wiele śmieci! Z czasem śmieci opanowały to ładne i schludne wcześniej miejsce. Odpady leżały wszędzie – między małymi domkami i wielkimi budynkami, zalegały w parkach, lasach, na boiskach i placach zabaw. Ludzie już dawno przyzwyczaili się do takiej sytuacji - wysypiska śmieci były przepelnione, więc odpady składowano tam, gdzie się dało.

Wraz ze wzrostem ilości śmieci pojawiał się inny problem. Rozrzutność mieszkańców i mieszanek doprowadziła do tego, że miasteczko zmagало się z biedą. Dorosłym ciężko było znaleźć pracę, pieniądze zaczęły znikać w zawrotnym tempie i ciężko było kupować tak dużo, jak kiedyś. Tym bardziej wydawać pieniądze na rzeczy zbędne, za jakie uważano dziecięce zabawki. Ponieważ dużo miejsca zajmowały odpady brakowało również miejsc do budowania nowych domów. Miasto zaczęło zamieniać się w ruinę.

Wtedy narodził się mój pomysł. Jestem architektką. Chociaż nie mam dużego doświadczenia i wiele lat, marzyłam, by coś zmienić. Marzyłam o tym, by pomóc mieszkańcom i mieszkankom miasteczka i zmienić je na lepsze. Postanowiłam więc zaprojektować miasto od nowa z wykorzystaniem tego, czego było w nim najwięcej – odpadów. Pracowałam wiele dni i nocy, by ukończyć swój projekt i sprawić, by ludziom żyło się w miasteczku lepiej. Bardzo chciałam, by nowe miasteczko było przyjazne ludziom i przyrodzie, a jego mieszkańcy i mieszkanki pamiętali o ekologii.

Teraz projekt jest już ukończony, jednak potrzeba rąk do wprowadzenia moich pomysłów w życie. Potrzebne są osoby, które zechcą moje plany zamienić w budynki, place zabaw, samochody i wiele innych... Wiem, że to mnóstwo pracy, ale w tym przypadku praca może być wielką frajdą! Postanowiłam więc napisać i zapytać: znacie jakies pomocne osoby? ☺